

Sygn. akt III Ca 2002/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera (spr.)

Sędzia SO Marcin Rak

Sędzia SR (del.) Daniel Gierak

Protokolant Justyna Chojecka

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2018 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa L. Z.

przeciwko A. P.

o ochronę naruszonego posiadania

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 1 czerwca 2017 r., sygn. akt VIII C 811/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 2 i 3 w ten sposób, że:

a) **oddala powództwo,**

b) **zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 173 zł (sto siedemdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Daniel Gierak SSO Lucyna Morys-Magiera SSO Marcin Rak

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 czerwca 2014 r. powódki L. Z. oraz R. Z. domagały się przywrócenia utraconego przez nie posiadania swobodnego dojazdu i przechodu do podwórza ich nieruchomości przy ulicy (...), poprzez nakazanie pozwanemu A. P. usunięcia blokady wjazdu na to podwórze i udostępnienie im swobodnego przechodu przez nie z ulicy (...). W uzasadnieniu pozwu powódki wskazały, że są współwłaścicielkami w 1/2 nieruchomości położonej w Z. przy ulicy (...), a współwłaścicielem drugiej połowy jest brat pozwanego D. P.. Powódki podały, że faktyczny zarząd nad przedmiotową nieruchomością sprawował D. P. poprzez swojego brata, pozwanego. Powódki podniosły, że przedmiotowa nieruchomość jest położona przy ulicy (...) i składa się na nią II piętrowy budynek o całkowitej powierzchni 322 m² i zabudowania gospodarcze na działce o powierzchni 0,0564 ha. Wskazały, że do samego budynku prowadzi wejście z ulicy natomiast do obejścia budynku oraz zabudowań gospodarczych prowadzi droga o szerokości 3 m bezpośrednio przyległa do tego budynku. Powódki wywodziły, że zostały powiadomione przez pozwanego, że droga

wiodąca z ulicy (...) na podwórze budynku należy do niego i jest jego własnością i zabrania korzystania z tej drogi zarówno im jak i lokatorom budynku, co uniemożliwia gospodarcze korzystanie z działki na zapleczu tego budynku. Powódki wywodziły, że pozwany wbudował na te drodze metalowy pachołek zakazu wjazdu i postawił pachołek zakazu wjazdu jak również planszę z napisem „Teren prywatny. Wstęp i wjazd wzbronione. Stop”.

Na rozprawie w dniu 26 stycznia 2015 r. został wydany wyrok zaoczny zgodnie z żądaniem pozwu, albowiem pozwany nie stawiał się na termin rozprawy, nie złożył żadnych wyjaśnień, ani też nie złożył wniosku o rozpoznanie sprawy pod jego nieobecność.

Pozwany A. P. wniósł o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu, a w sprzeciwie od wyroku zaocznego wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany zaprzeczył, by powódki były w posiadaniu drogi na działce nr (...) i podniósł, że działka (...), której współwłaścicielkami są powódki posiada sąsiadująca z działką nr (...), której właścicielem jest pozwany, posiada dostęp do drogi publicznej. Pozwany przyznał jednak, że działka nr (...) była wcześniej wykorzystywana bezprawnie jako dojazd do posesji przez powódki i inne osoby. Pozwany wskazał, że powódki same rzadko przejeżdżały tą drogą ograniczając się do zarobkowego wynajmu lokali w kamienicy, dlatego nie można przyjąć, że po ich stronie może być mowa o posiadaniu drogi na działce nr (...). Pozwany zarzucił brak legitymacji czynnej w niniejszym postępowaniu. Pozwany przyznał, że pod koniec maja 2014 r. ustawił blokadę przed wjazdem na działkę nr (...) od strony drogi publicznej w celu uniemożliwienia powódkom przejazdu przez tę działkę, jednocześnie wobec bezprawnego korzystania z działki zwrócił się do powódek pismem z dnia 7 marca 2014 r. Pozwany wskazał, że nie założył blokady ze złośliwości, ale w celu ochrony swojej własności i posiadania, a powódki nie są skłonne uregulować kwestii dojazdu do swojej posesji. Pozwany podniósł, że od dłuższego czasu wykorzystywana jako dojazd do posesji powódek ale same powódki czyniły to raptem kilka lat poprzedzających założenie blokady, a to, że wcześniej inne osoby naruszały własność (granice działki (...)) nie oznacza, że obecnie mogą robić to powódki. Powódka R. Z. zmarła w dniu 11 listopada 2015 r., a w jej miejsce jako następcą prawną wstąpiła powódka L. Z.. Postanowieniem z dnia 9 grudnia 2016 r., przywrócono pozwanemu termin do złożenia sprzeciwu od wydanego w sprawie wyroku zaocznego.

Pismem z dnia 18 kwietnia 2017 r. pełnomocnik powódki zmienił żądanie pozwu poprzez zakazanie pozwanemu dokonywania naruszenia posiadania powódki polegającego na swobodnym korzystaniu z drogi dojazdowej do podwórza posesji położonej w Z. przy ulicy (...) w zakresie ponownego zamontowania blokady na działce nr (...). Ponadto pełnomocnik powódki oświadczył, że cofa powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie pierwotnie zgłoszonego żądania wskazując, że pozwany usunął skutki naruszenia posiadania.

W odpowiedzi na zmienione żądanie pozwany wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że powództwo posesoryjne przysługuje wyłącznie posiadaczowi tymczasem powódka takiego przymiotu nie posiada. Na dalszym etapie postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Zabrzu uchylił wyrok zaoczny wydany przez Sąd Rejonowy w Zabrzu z dnia 26 stycznia 2015 r. w sprawie o sygn. akt VIII C 811/14 w całości i umorzył postępowanie w tym zakresie; zakazał pozwanemu A. P. dokonywania naruszeń posiadania powódki L. Z. w zakresie ponownego zamontowania blokady na działce nr (...) i uniemożliwienia w ten sposób korzystania z drogi dojazdowej do podwórza budynku położonego w Z. przy ulicy (...); zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 373 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka L. Z. jest współwłaścicielką nieruchomości położonej w Z. przy ulicy (...). Na nieruchomości tej jest posadowiony budynek mieszkalny, do którego wejście jest usytuowane od podwórza. Dojście i dojazd do budynku odbywają się poprzez działkę stanowiącą współwłasność pozwanego A. P.. W maju 2014 r. pozwany A. P. zamontował blokadę uniemożliwiającą przejazd przez działkę nr (...) bez posiadania klucza do wkładki zamka w blokadzie w celu jej opuszczenia. Następnie pozwany w 2015 r. zdemontował zamek w blokadzie i aktualnie blokada ta nie stanowi bariery w przejeździe albowiem można ją swobodnie opuszczać i podnosić. Stwierdzono nadto, że powódka L. Z. nie zamieszkuje w budynku przy ulicy (...), a w lokalach pozostających w jej dyspozycji zamieszkują lokatorzy na podstawie umowy najmu zawartej z powódką. Powódka z przejazdu i przechodu przez działkę nr (...) korzysta jedynie okazjonalnie, jednakże jej najemcy korzystają z tej działki jako z działki dojazdowej. Pozwany A. P. neguje możliwość

przechodu i przejazdu przez powódkę do nieruchomości przy ulicy (...) oraz chce swoją nieruchomością dysponować według własnego uznania.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo w części w jakiej zostało cofnięte podlegało umorzeniu, a w części zmienionej zasługiwało na uwzględnienie. Sąd wskazał, że powódka jest współposiadaczem samoistnym budynku przy ulicy (...) w Z. jako współwłaściciel nieruchomości gruntowej, na której budynek jest posadowiony. To ona samodzielnie decyduje o sposobie użytkowania i udostępnia innym osobom pozostających w jej dyspozycji lokali do korzystania. Uznał, że fakt, iż powódka osobiście nie zamieszkuje w budynku, nie oznacza, że nie jest ona posiadaczem samoistnym całej nieruchomości, w tym również budynku. Za bezsporne i wynikające również z materiału dowodowego przyjął, że z przejścia i dojazdu przez nieruchomość pozwanego korzystają lokatorzy budynku. Nie powoduje to, iżby powódka wyzbyła się posiadania samoistnego w tym zakresie.

Sąd Rejonowy wskazał, że bezspornie pozwany naruszył posiadanie samoistne powódki w zakresie służebności przechodu i przejazdu poprzez montaż stałej blokady uniemożliwiającej przejazd; takiego działania nie sanuje fakt, że naruszenie posiadania zostało dokonane przez osobę, której służy prawo podmiotowe. Blokada ta uniemożliwiła przejazd do podwórza budynku. W ocenie Sądu Rejonowego naruszenie posiadania było też samowolne, gdyż nie budzi wątpliwości, że pozwany nie miał zgody powódki, ani osób korzystających z przejazdu na zamontowanie blokady. Samo zaś uniemożliwienie wjazdu chociażby pojazdom ratunkowym dla osób zamieszkujących budynek było niedopuszczalne. Kierując się regulacją przepisu art. 342 kc Sąd uznał zakaz naruszania samowolnie posiadania, chociażby posiadacz był w złej wierze.

Podkreślił, że żądanie przywrócenia naruszonego posiadania nie jest skierowane do prawa, lecz dotyczy stanu faktycznego. Nie zmierza do pozbawienia naruszcyciela prawa posiadania rzeczy lecz do odzyskania przez dotychczasowego posiadacza faktycznego władztwa nad rzeczą w związku z samowolą uprawnionego w realizowaniu przysługującego mu prawa do rzeczy. Uznał, że skoro zamek w blokadzie został zdemontowany, każdy może swobodnie tą blokadę podnieść i opuścić, stąd zmiana powództwa poprzez żądanie zakazania pozwanemu dokonywania naruszenia jej posiadania polegającego na swobodnym korzystaniu z drogi dojazdowej do podwórza posesji położonej w Z. przy ulicy (...) w zakresie ponownego zamontowania blokady na działce nr (...), była słuszna.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że posiadacz może żądać od pozwanego „zaniechania naruszeń”, gdyż roszczenie to ma charakter samodzielny i jest

uzasadnione w razie realnego zagrożenia dalszymi naruszeniami, które w niniejszej sprawie istnieje. Wskazał przy tym na postawę pozwanego, który podkreśla brak uprawnienia powódki do korzystania z możliwości przechodu i przejazdu przez jego działkę oraz swoje uprawnienie do wyłącznego korzystania z niej, ma możliwość zamontowania zamka w blokadzie i uniemożliwienia przejazdu przez jego nieruchomości.

Wobec tego Sąd Rejonowy uznał za konieczne zabezpieczenie możliwości przejazdu powódce, jak również lokatorom budynku na przyszłość, uwzględniając powództwo.

Postępowanie w zakresie, w jakim stało się bezprzedmiotowe, umorzono.

O kosztach orzeczono z powołaniem na art. 98 § 1 i 3 kpc.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części w zakresie punktu 2 i 3, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności art. 233 § 1 kpc, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez błędne uznanie, że powódka posiada status posiadacza działki nr (...) tj. drogi dojazdowej, podczas gdy ani powódka, ani nikt inny tego statusu nie posiada i posiadać nie może oraz art. 21 § 1 kpc, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez orzeczenie ponad żądanie pozwu. Ponadto zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 344 § 1 kc poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie, że powódce przysługuje naruszenie posiadania oraz art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie i brak przyjęcia, że roszczenie powódki jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Wniósł zatem skarżący o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie podkreślenia, iż zgodnie z regulacją art. 478 kpc w postępowaniu posesoryjnym Sąd nie bada stanu prawnego, a jedynie ostatni stan spokojnego posiadania i fakt jego naruszenia, bez rozpoznawania samego prawa i dobrej wiary tego kto dopuścił się naruszenia posiadania, ani tego, czy naruszone posiadanie było oparte na prawie, albo zgodne z prawem. W tym też zakresie należało prowadzić postępowanie dowodowe, zmierzające do ustalenia okoliczności istotnych dla rozpoznania niniejszej sprawy. Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, aczkolwiek niezwykle związane, ostatecznie pozwoliły Sądowi Odwoławczemu na należyłą weryfikację instancyjną zaskarżonego orzeczenia.

Sąd drugiej instancji zważył, iż przedmiotem orzeczenia Sądu w postępowaniu posesoryjnym jest tylko rozstrzygnięcie o tym, czy posiadanie zostało naruszone samowolnie i jaka ma być sankcja tego naruszenia, natomiast orzeczenie procesu posesoryjnego nigdy nie przesądza samego prawa do posiadania, o którym może orzec Sąd w postępowaniu zwykłym. Tak więc orzeczenie w postępowaniu posesoryjnym definitywnie rozstrzyga jedynie spór o posiadanie,

natomiast tymczasowo orzeka o atrybucie samego prawa tzn. o posiadaniu (zob. S. Rudnicki, Komentarz do Kodeksu cywilnego, SP LexisNexis - LexPolonica).

<p>Ustalone w przepisie art. 478 kc ograniczenia kognicyjne uprawniają Sąd tylko do ustalenia, czy posiadanie będące przedmiotem sporu należało do powódki, czy zostało naruszone oraz czy naruszcycielem jest pozwany lub czy naruszenie nastąpiło na jego rzecz (w tej ostatniej kwestii por. orzeczenie SN z dnia 22 stycznia 1929 r., C 1150/28, OSP 1929, poz. 440; orzeczenie SN z dnia 19 kwietnia 1962 r., 3 CR 3/62, OSNCP 1963, nr 5, poz. 109; orzeczenie SN z dnia 20 kwietnia 1962 r., 4 CR 246/62, OSNCP 1963, nr 6, poz. 131 z glosą A. Stelmachowskiego, NP 1963, nr 4-5, s. 573 oraz uzasadnienie uchwały SN z dnia 24 czerwca 1993 r., III CZP 82/93, OSNCP 1994, nr 1, poz. 11) (za: Gudowski J.: Komentarz do kodeksu cywilnego, Komentarz do art.478 Kodeksu postępowania cywilnego).</p>	
--	--

Sąd Odwoławczy uznał, że mając na uwadze ścisły zakres postępowania dowodowego w postępowaniu o naruszenie posiadania, kluczowym w sprawie było, że strona powodowa w żadnym zakresie zarówno przed Sadem pierwszej, jak i drugiej instancji, nie wykazała posiadania działki pozwanego w określonym zakresie, a pozwany w toku postępowania zaprzeczył wskazanej okoliczności.

Powódka nie podjęła żadnej inicjatywy dowodowej celem wykazania, iż ostatni spokojny stan posiadania drogi był taki, iżby powódka w określony sposób i w oznaczonym czasie korzystała z nieruchomości pozwanego w sposób wskazany w pozwie. Nie było to objęte badaniem Sądu, ale też powódka jako strona obowiązana do dowodzenia, nie przedstawiła dowodów, dzięki którym można byłoby ustalić, kiedy nastąpiło ostatnie spokojne posiadanie przez nią spornej części nieruchomości i w jakim zakresie oraz w jaki sposób było przez nią sprawowane. Nieprzydatne w tym zakresie nadto okazały się domniemania z art. 339-341kc.

W tym stanie rzeczy uznać należało, iż zgodnie z art. 6 kc powództwo nie zostało wykazane, a stan faktyczny podnoszony w pozwie nie został w żadnej sposób udowodniony. Podlegał on nadto pełnemu zaprzeczeniu przez stronę pozwaną.

Sąd Okręgowy zważył, iż stosownie do art. 232 kpc na stronach spoczywa obowiązek przedstawienia dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Wskazany powyżej ciężar dowodu w znaczeniu formalnym uzupełnia ciężar dowodu w znaczeniu materialnym wyrażony w art. 6 kc, który nakłada na stronę ciężar udowodnienia faktów, z których wywodzi ona skutki prawne. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2007r., (II CSK 293/07), obowiązek udowodnienia faktu należy rozumieć z jednej strony jako obarczenie strony procesu ciężarem przekonania Sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu.

Sąd Odwoławczy uznał za zasadne wskazać, iż stosownie do art. 6 kc powódka jako strona inicjująca postępowanie sądowe, występująca z żądaniem opartym na twierdzeniu naruszenia posiadania przez nią drogi należącej do pozwanego, winna była wykazać fakt i stan tego posiadania oraz okoliczności, o których mowa w przepisie art. 478kpc. Wynika to wprost z treści tego przepisu i nie budzi wątpliwości interpretacyjnych, gdy odniesie się do

zasady prawa materialnego do procesowego uregulowania w art. 232 kpc. Powódka nie wykazała okoliczności uzasadniających uwzględnienie jej roszczenia, natomiast powołanie się na posiadanie sprawowane przez inne osoby fizyczne o samodzielnym statusie, nie mogło skutkować udzieleniem roszczenia powódki zaspokojenia w niniejszym postępowaniu.

Powództwo zatem nie mogło zostać uwzględnione, jak mylnie dokonał tego Sąd pierwszej instancji.

Z uwagi na powyższe - na podstawie art. 386 § 1 kpc zmieniono zaskarżony wyrok we wskazany wyżej sposób. O kosztach postępowania pierwszo instancyjnego orzeczono po myśli art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, obciążając nimi przegrywającą powódkę w całości. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości 156zł obliczone zgodnie z § 7 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17zł.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, stosownie do wyniku sporu, obciążając powódkę jako stronę przegrywającą proces w całości jego kosztami. Składały się na nie: opłata od apelacji w wysokości 200 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 160 zł, obliczone stosownie do w zw. z § 5 ust.4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt.1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSR (del.) Daniel Gierak SSO Lucyna Morys – Magiera SSO Marcin Rak